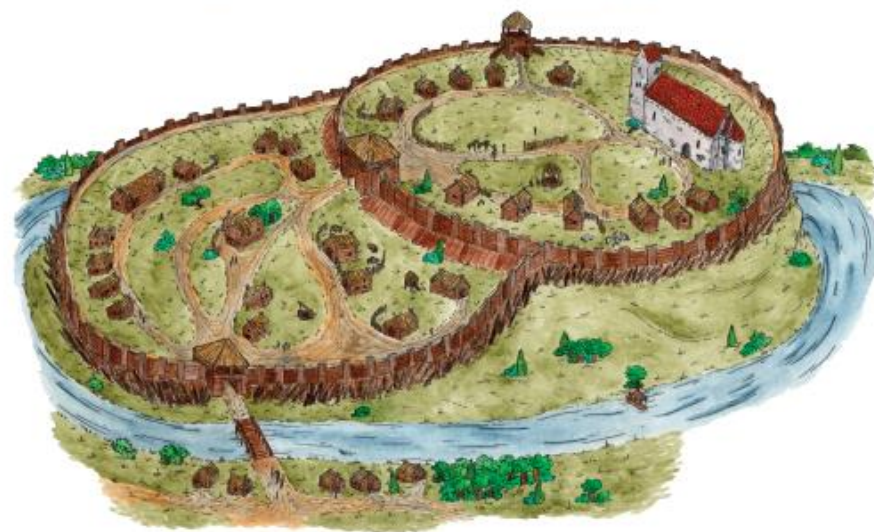


Paulina Przepiórka, Małgorzata Walczak – Kubiak

ODKRYWAMY KALISZ



Kalisz 2025



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



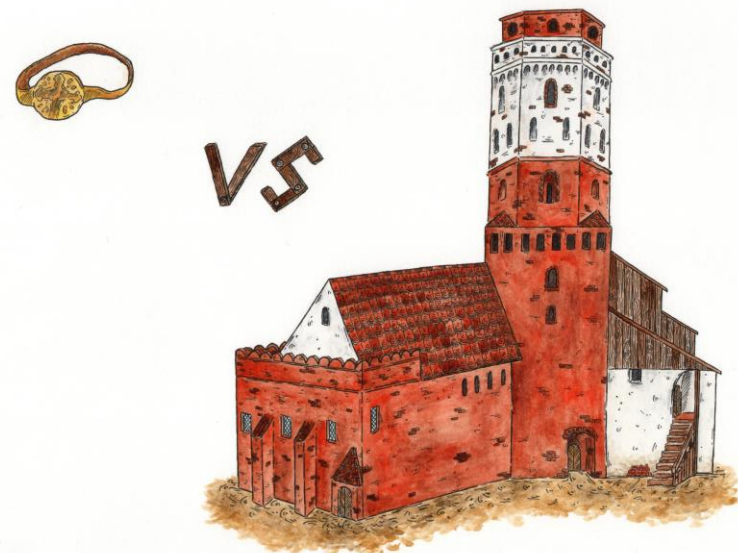
Narodowy
Instytut
Dziedzictwa

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
w ramach programu Narodowego Instytutu Dziedzictwa – Wspólnie dla dziedzictwa.

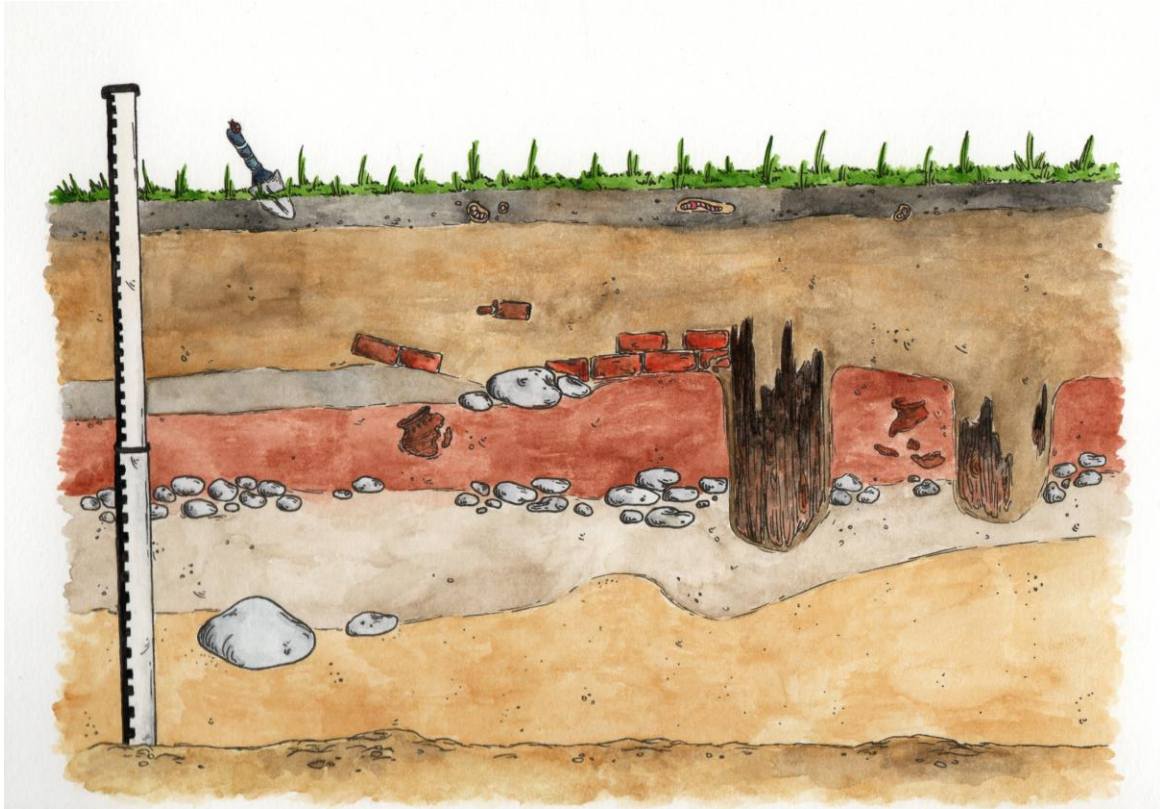


ARCHEOLOGIA

Archeologia to nauka o przeszłości ludzi. Archeolog jest jak detektyw, który odkrywa ukryte w ziemi ślady i dzięki nim dowiaduje się, jak dawniej żyli ludzie. Do pracy używa narzędzi, takich jak szpachelka, pędzelek czy miarka.



Pod ziemią kryją się skarby przeszłości – naczynia, narzędzia, ozdoby, broń, a nawet kości. Nazywamy je zabytkami. Mogą być ruchome, jak monety i garnki, albo nieruchome, jak fundamenty domów czy dawne ulice.



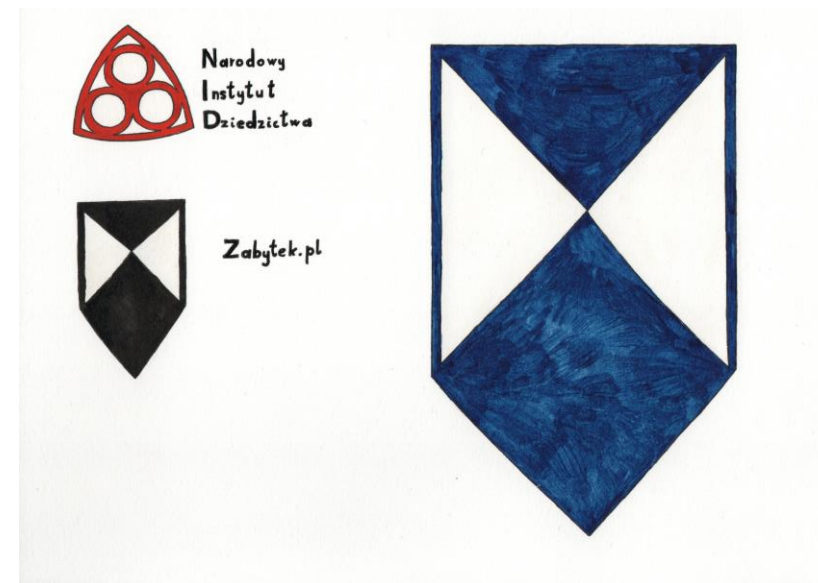
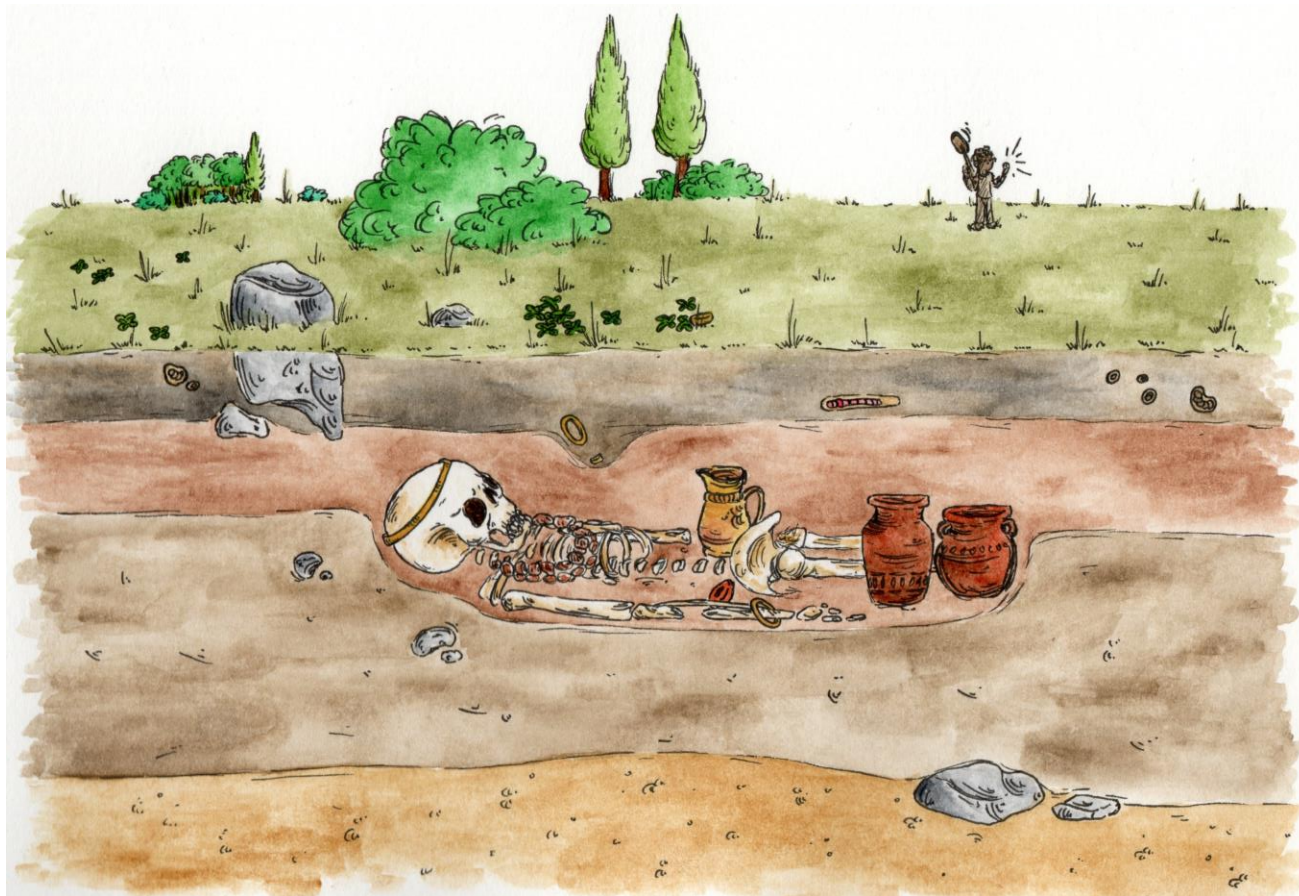
Pod ziemią znajdują się warstwy ułożone jedna na drugiej, jak klocki Lego. Najmłodsze leżą najwyżej, a najstarsze najniżej. Dzięki temu archeolog potrafi odczytać historię krok po kroku – od najstarszych do najmłodszych śladów.



Nie zawsze jednak trzeba kopać. Archeolodzy korzystają z nowoczesnych metod: drony robią zdjęcia z góry, a skanery LIDAR potrafią zajrzeć pod ziemię nawet przez drzewa i krzaki – to prawdziwe „magiczne okulary”.

Dzięki nowoczesnej technice powstają też modele 3D zabytków. Można je obejrzeć z każdej strony bez dotykania, a cyfrowa kopia pozwala zachować je na przyszłość.

W archeologii liczy się nie tylko sam przedmiot, ale także miejsce, w którym został znaleziony. To właśnie nazywamy **kontekstem archeologicznym**. Złoty pierścień znaleziony w grobie opowiada o dawnych zwyczajach pochówku, ale jeśli ktoś zabierze go z miejsca, pełna historia znika na zawsze.



Zabytki nie kryją się tylko w muzeach. Mogą być tuż obok nas – pod chodnikiem, pod domem czy w ogrodzie. Każdego dnia stąpamy po śladach przeszłości, nawet o tym nie wiedząc. Jeśli ktoś natrafi na zabytek, musi go zgłosić odpowiednim instytucjom. Wszystkie znaleziska są własnością państwa i trafiają pod opiekę specjalistów, aby mogły być bezpiecznie zbadane i dostępne dla wszystkich.

PRADZIEJE REGIONU KALISZA

Najstarsze ślady ludzi w regionie Kalisza pochodzą sprzed około **10 tysięcy lat**, z czasów epoki kamienia. Wtedy mieszkali tu ludzie wędrowni – żyli z polowania na zwierzęta i zbierania roślin. Budowali proste szałas i półziemianki, a do pracy używali narzędzi z krzemienia, wytwarzanych dzięki technice łupania.

Później nadeszła **epoka brązu** (1700–650 p.n.e.). Ludzie potrafili już wytwarzać narzędzia i ozdoby z metalu. Wtedy rozwinęła się gospodarka i rzemiosło, a na tych terenach pojawiła się kultura łużycka, której osady i cmentarzyska archeolodzy odkrywają do dziś, m.in. w Żydowie pod Kaliszem.

Kolejny krok to **epoka żelaza**. W Jankowie Drugim odkryto dużą osadę kultury przeworskiej z domami, piecami do prażenia rudy i warsztatami. To tam powstawały żelazne noże, groty strzał i sierpy, które ułatwiały pracę w polu i na polowaniach. Znaleźiska pokazują, że w epoce żelaza okolice Kalisza były ważnym ośrodkiem rzemiosła i rolnictwa.



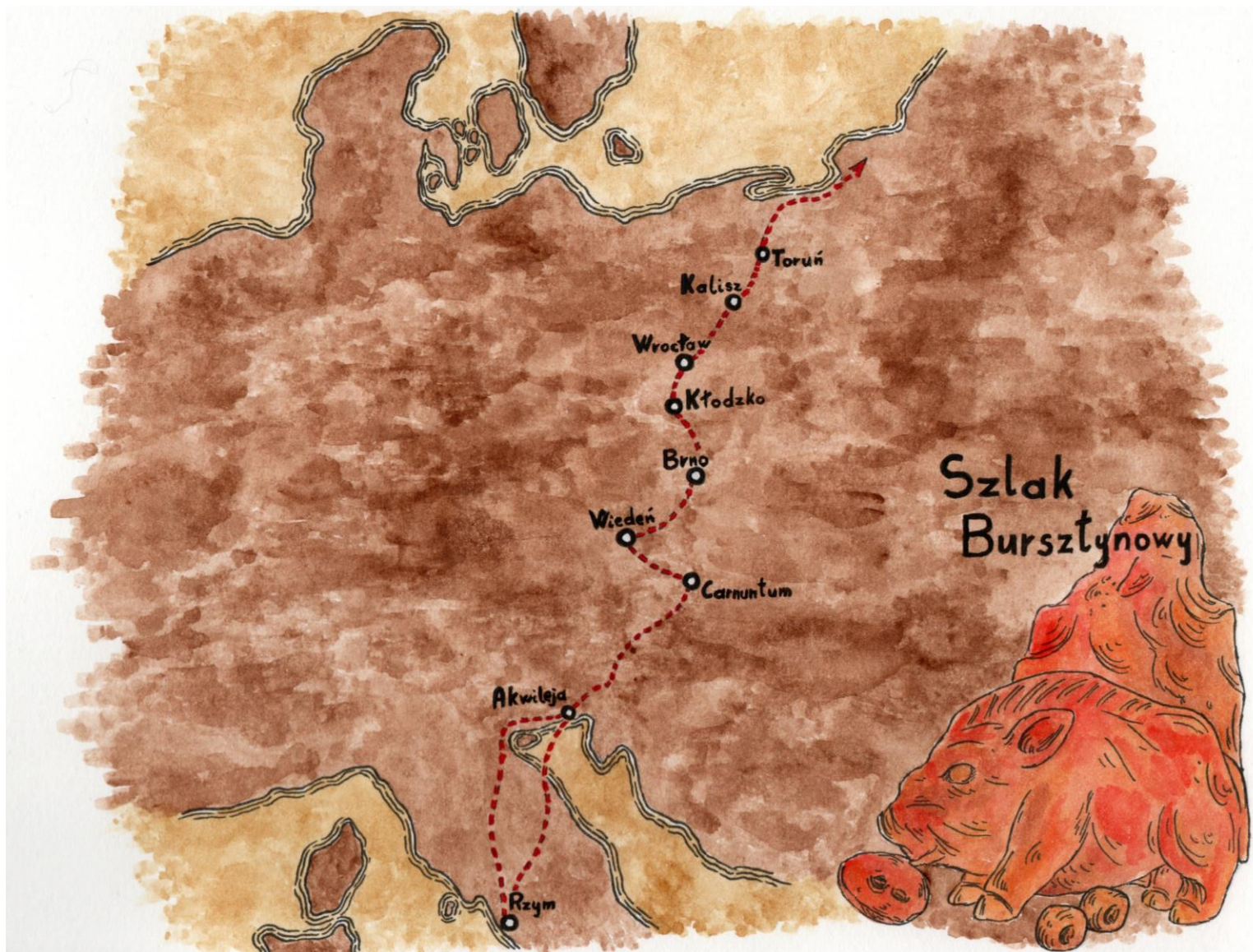
Na terenie dzisiejszych **Piwonic** archeolodzy odkryli dużą osadę kultury przeworskiej z czasów rzymskich. Znalezione tam domy, paleniska i piece – jedne służyły do pieczenia chleba, inne mogły być wędzarniami. Wydobyto także liczne przedmioty codziennego użytku, w tym rzymskie monety, jak srebrny denar cesarza Trajana. To dowód, że Kalisz miał kontakt z Cesarstwem Rzymskim.



W pobliskich **Wesótkach** odkryto grób kowala sprzed prawie dwóch tysięcy lat. Leżały w nim jego narzędzia – młotki i szczypce – świadczące o wyjątkowej pozycji rzemieślnika w dawnych społecznościach.



Do regionu dotarli także **Celtowie**, znani wojownicy i rzemieślnicy. W Jankowie i Jastrzębnikach odnaleziono monety z ich mennicy, a także charakterystyczne ozdoby i naczynia, różniące się od miejscowych wyrobów.

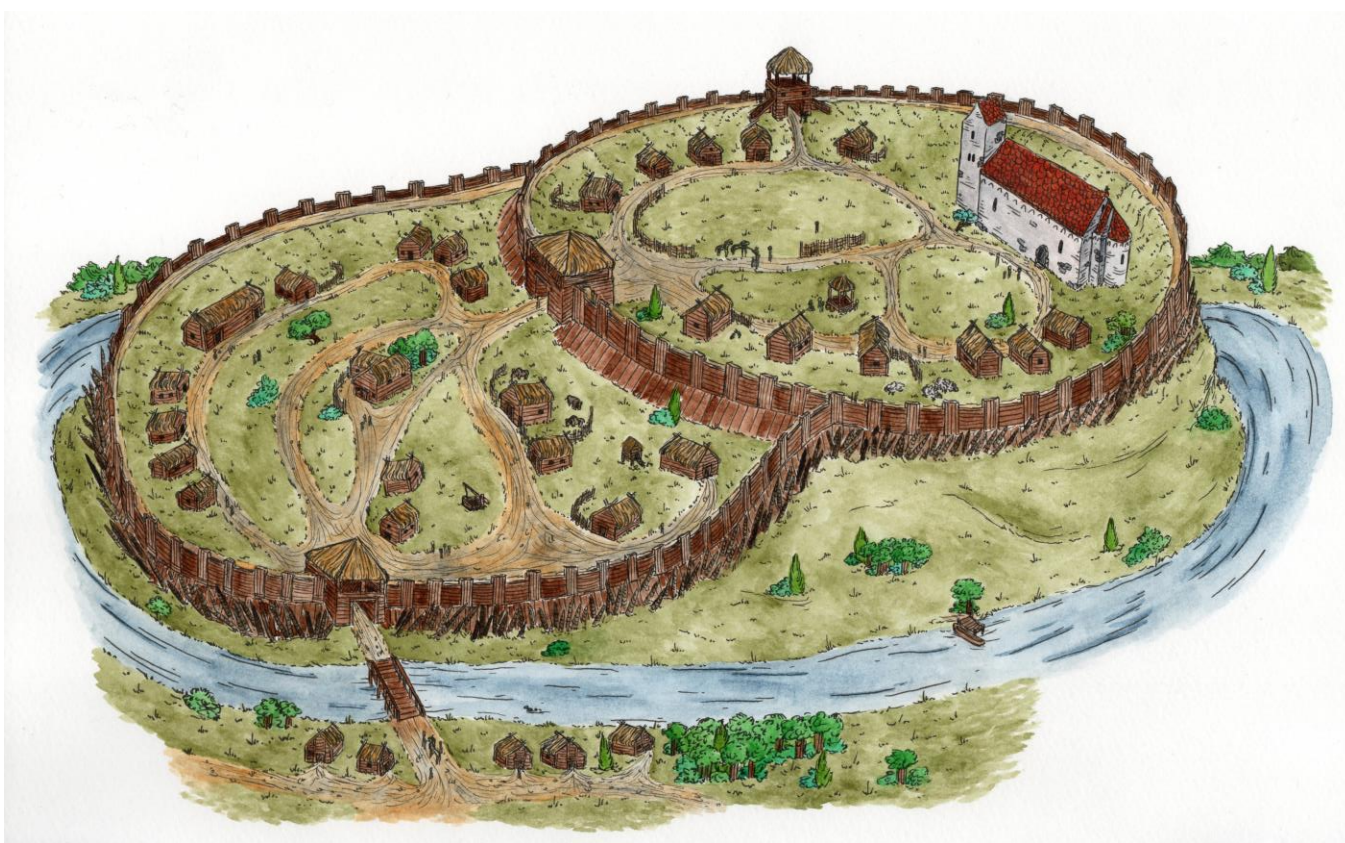


Przez okolice Kalisza prowadził wówczas **szlak bursztynowy** z Bałtyku do Rzymu. To dzięki niemu miejsce to stało się ważnym punktem na mapie Europy. Około 1800 lat temu grecki uczyony Klaudiusz Ptolemeusz zaznaczył na swojej mapie miejscowość o nazwie *Kalisia* – uważaną za najstarszą udokumentowaną nazwę polskiego miasta.

KALISZ W ŚREDNIOWIECZU

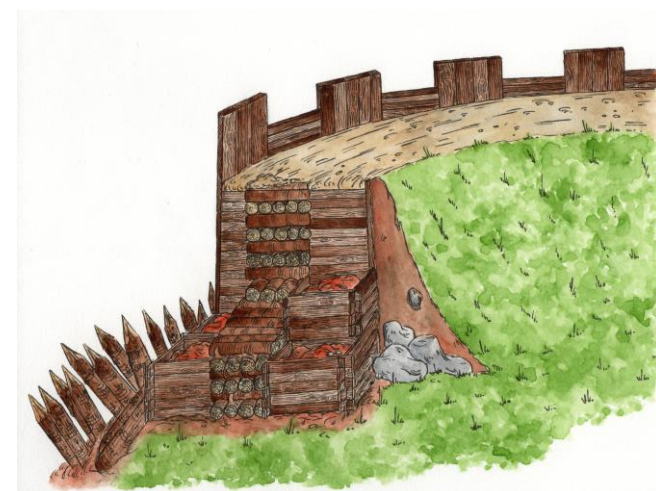
We wczesnym średniowieczu, około **VII–VIII wieku**, nad Prosną powstawały pierwsze osady. Ich położenie pokazuje, że już wtedy krzyżowały się tu ważne szlaki handlowe i komunikacyjne. W tym czasie zaczęto też budować **grody** – początkowo miejsca schronienia, a później ośrodki władzy i handlu. W okolicach Kalisza odkryto ich ślady m.in. w Cekowie, Ociężu i na Zawodziu. Potężne wały i palisady wymagały ogromnego wysiłku, a znalezione tam naczynia czy ozdoby opowiadają o życiu codziennym dawnych mieszkańców.





W IX wieku na Zawodziu powstał pierwszy gród, który z czasem stał się sercem wczesnośredniowiecznego Kalisza. Na tym terenie odkryto też pogańskie cmentarzysko z pochówkami w popielnicach i kurhanach, co pokazuje wcześniejsze znaczenie miejsca. Gród kilkakrotnie się zmieniał: najstarszy z IX w. miał około 40 m średnicy i był budowany z drewna, kamieni i gliny. W X–XI w. powstał mocny wał i podgrodzie. Największy rozkwit przypada na XI–XII w., gdy wzmocniono obronę i ograniczono powierzchnię grodu.

Wały ziemne wypełniane drewnem i kamieniami, z palisadą na szczycie, chroniły gród przed wrogami. Ich konstrukcja była imponująca – u podstawy miały nawet kilkanaście metrów szerokości. Archeolodzy badają dziś te umocnienia, poznając techniki dawnych budowniczych.



Średniowieczny gród na Zawodziu tętnił życiem. Mieszkańcy – duchowni, wojownicy, kupcy i rzemieślnicy – zajmowali się rolnictwem, hodowlą zwierząt oraz rzemiosłem. Uprawiano zboża, warzywa, len i konopie, a ryby z pobliskich rzek uzupełniały dietę. Domy budowano z drewna, dachy kryto słomą lub trzciną. Wewnątrz były proste meble i kamienne paleniska, przy których gotowano i ogrzewano izby.

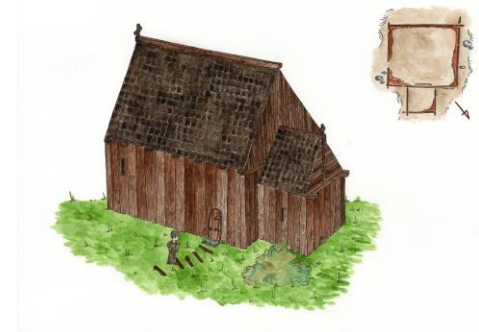
Archeolodzy odkryli naczynia, narzędzia, ozdoby oraz ślady warsztatów – od kamieniarstwa po metalurgię i wytwarzanie szkła. Szczególnie interesujące są przedmioty ze złotniczego warsztatu: drobiny srebra i złota, formy odlewnicze i narzędzia. To pokazuje, że gród był nie tylko miejscem obronnym, lecz także ważnym ośrodkiem rzemiosła i handlu w państwie Piastów.



Największy rozkwit grodu na Zawodziu przypada na czasy Mieszka III Starego. Książę ufundował tu kamienną kolegiatę św. Pawła – okazałą romańską budowlę z grubymi murami, apsydą od wschodu i wieżą od zachodu. Wnętrze miało empory, z których modlili się duchowni i możni. Dzięki temu gród stał się ważnym ośrodkiem religijnym i politycznym.



Wcześniej na grodzie stał drewniany kościół z prostą nawą, glinianymi ścianami i drewnianą podłogą. Archeolodzy odkryli jego pozostałości oraz drewniany krzyż okuty brązem i złotą folią.



Badania kolegiaty ujawniły fragmenty kamieni, szklane witraże i groby, które mogą należeć do Mieszka III i jego syna. Znaleźiska, w tym słynna płyta nagrobna Mieszka, pokazują znaczenie Kalisza w czasach jego panowania.



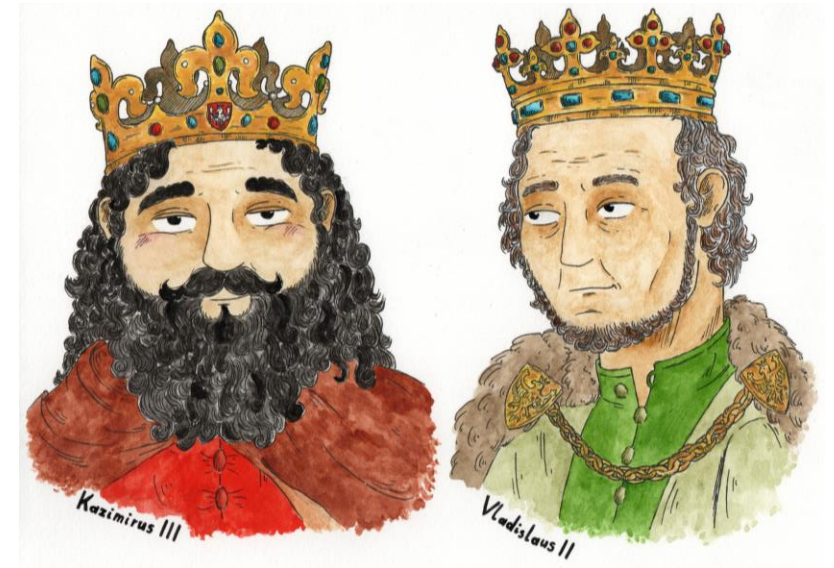
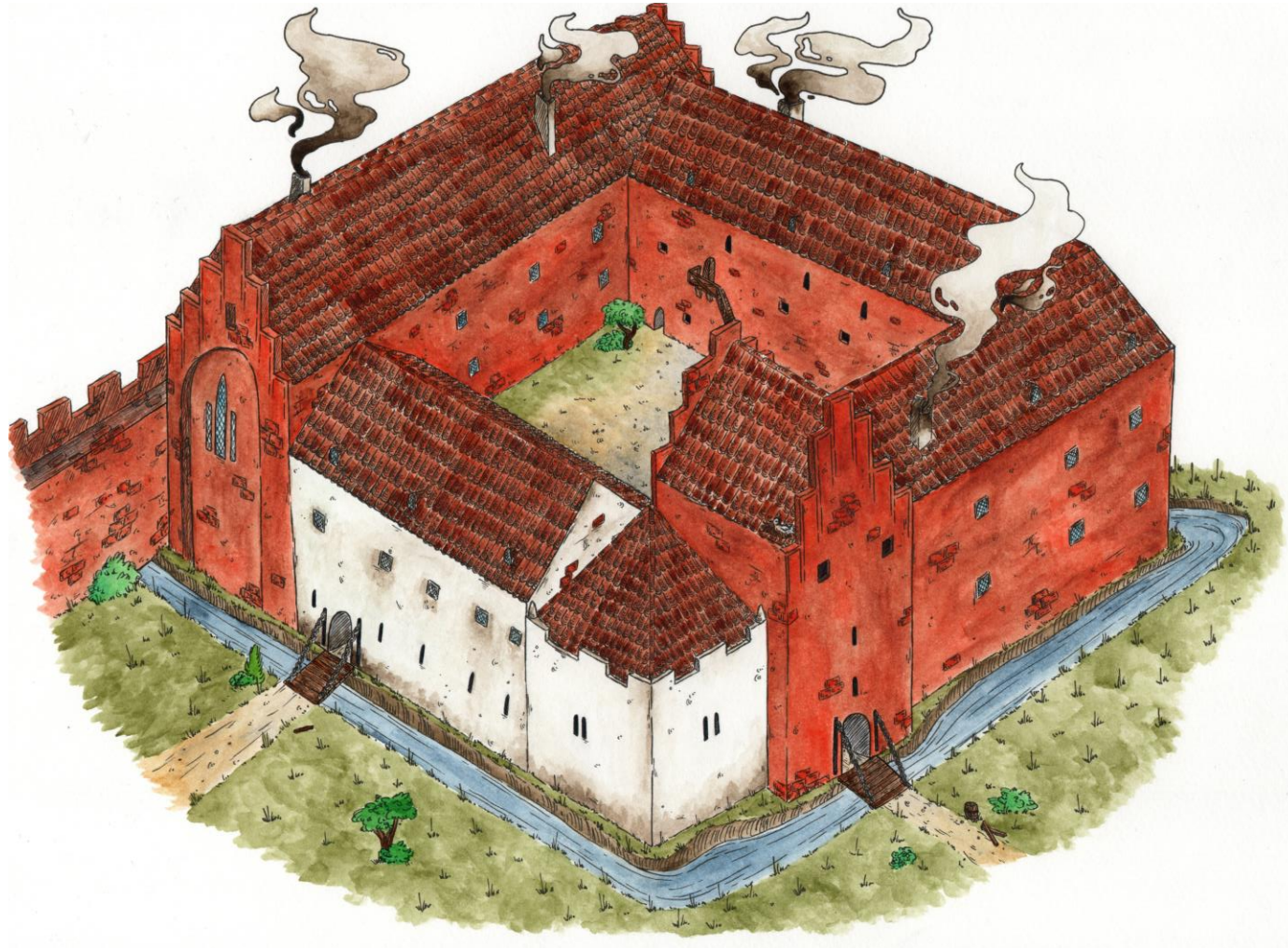
KALISZ – MIASTO LOKACYJNE

Po najazdu księcia Henryka Brodatego w XIII wieku gród na Zawodziu został zniszczony i opuszczony. Nowe miasto założono na wyspie otoczonej ramionami Prosny, z ulicami ułożonymi według owalnego planu i prostokątnym rynkiem w środku – układ zachował się do dziś.



Kalisz od początku otaczała woda i wały ziemne. Za panowania Kazimierza Wielkiego powstały ceglane mury obronne z basztami i pięcioma bramami. Fragmenty tych murów przetrwały do dziś, przypominając o średniowiecznym charakterze miasta.

Przy murach miejskich wzniesiono zamek, którego budowę rozpoczął Kazimierz Wielki. Początkowo pełnił funkcje obronne, później stał się ośrodkiem administracyjnym. To tu w 1343 roku podpisano pokój kaliski między Polską a Krzyżakami. Badania archeologiczne ujawniły fragmenty ceglano-kamiennych fundamentów, przypominające o dawnej królewskiej rezydencji.



Zamek odwiedzali królowie Polski, m.in. Kazimierz III Wielki i Władysław II Jagiełło, podejmując ważne decyzje polityczne.

Życie średniowiecznego Kalisza to nie tylko królowie i mury. Archeolodzy odkrywają codzienne przedmioty: garnki, narzędzia, monety i ozdoby, które pokazują, jak mieszkali i pracowali mieszkańcy.



Rynek był sercem miasta – miejsce handlu, spotkań i świąt. Archeolodzy odnaleźli fragmenty bruku, klucze, guziki i dziecięce buciki, które przybliżają codzienną atmosferę średniowiecznego Kalisza.

ZAPRASZAMY NA WARSZTATY

